

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Wojciecha Skurkiewicza  
na 44. posiedzeniu Senatu  
w dniu 20 listopada 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Dzień 1 stycznia 2010 r. będzie nie tylko dniem świętowania Nowego Roku, ale również wprowadzenia nowych podwyżek cen różnego rodzaju produktów, energii elektrycznej, gazu oraz akcyzy na niektóre towary. Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że na nadchodzący 2010 r. rząd planuje kolejne podwyżki paliw. Jak donoszą media, czeka nas od początku 2010 r. wzrost cen oleju napędowego oraz autogazu. Dodatkowe dochody wynikające z podwyżek mają zasilić krajowy budżet budowy dróg. Przy tym wielu podkreśla, że planowane podwyżki mają swoje źródło w zapisach wynikających z traktatu akcesyjnego.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czym kierował się rząd, wybierając użytkowników samochodów z silnikiem Diesla oraz używających instalacji gazowej, jako tych, których będzie dotyczyć podniesienie cen paliw transportowych?
2. Ile pieniędzy ze sprzedanego paliwa trafiło do budżetu w 2009 r. i jaka część tej kwoty została przeznaczona na budowę dróg?
3. Jak efektywnie zostały wydatkowane wyżej określone wpływy?
4. Które zapisy traktatu akcesyjnego mają wpływ na podnoszenie cen paliw w Polsce?
5. Jak wiele takich podwyżek cen paliw, wynikających z zapisów administracyjnych pomiędzy Polską a Wspólnotą Europejską, czeka nas w przyszłości?

Wojciech Skurkiewicz